

Poważna choroba zmusiła Teresę do powrotu do domu. Jak bardzo się on zmienił wraz z jej przybyciem.

Stara siedziba wypełniła się ciepłem i światłem, jakby nagle otwarto wielkie okna i wpuszczono słońce. Na starych korytarzach stale dźwięczał radosny śmiech, śmiech tak wesoly, że każdy, kto go usłyszał, też się uśmiechał... Ta zmiana dokonana się dzięki Teresie — dońi Teresie, która wyjechała z domu jako dziecko, a powróciła jako jego gospodyni.

